RECENZJE I PRZEGLĄDY

RUCH LITERACKI
R. XLIX, 2008, Z. 1 (286)
PL ISSN 0035-9602

Teresa Michałowska, *Średniowieczna teoria literatury w Polsce. Rekonesans*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego Sp. z o.o., Wrocław 2007, Monografie Fundacji na rzecz Nauki Polskiej, ss. 390 + 14 nlb.

Do wielu cennych prac, w których wybitna uczona zgłębia tajniki staropolszczyzny, doszła kolejna książka, wyraz wieloletnich już zainteresowań mediewistycznych badaczki. *Średniowieczna teoria literatury w Polsce* to dzieło bardzo istotne dla budowania wiedzy o zasadach, którymi kierowali się twórcy średniowieczni. Autorka ma świadomość umowności terminu „teoria literatury", który nie funkcjonował w omawianej epoce, a zatem precyzyjnie wyjaśnia, że jej opis zagadnień teoretycznych będzie się skupiał na dwóch „sztukach wyzwolonych", nazwanych przez Cycerona „sztukami słowa", a więc na gramatyce i na retoryce, a szczególna uwaga zwrócona zostanie na wyłonioną ze sztuki gramatycznej teorię poezji (*poetria*) oraz sztukę dyktamenu (*ars dictaminis*).

Profesor Michałowska oparła się na materiałach pozostających głównie w rękopisach (blisko 70 manuskryptów zawierających traktaty ułożone przez polskich teoretyków, jak też kopie traktatów obcych w zbiorach polskich) oraz na kilkunastu rozprawach wydanych drukiem. Oczywiście uwzględnione zostało zakorzenienie tych tekstów w rozwoju myśli teoretycznej śródziemnomorskiego obszaru kulturowego, a zatem przywołany został cały szereg europejskich źródeł wiedzy o literaturze, leżących u podstaw nauki przekazywanej w polskich szkołach średniowiecznych na poziomie *trivium*, bowiem – jak pisze badaczka – „ta właśnie wiedza była treścią świadomości teoretycznej polskiej inteligencji, a więc i twórców dzieł literackich" (s. 10).

Na podkreślenie zasługuje jasny, precyzyjnie i logicznie zaplanowany układ książki. Rozważania dotyczące teorii literatury autorka poprzedza *Wprowadzeniem*, w którym ukazuje najpierw funkcjonowanie wiedzy teoretycznej w zunifikowanym systemie edukacyjnym. Przypomina i szczegółowo objaśnia, czym były „sztuki wyzwolone" (*septem artes liberales*, ok. IX w. rozdzielone na *trivium* i *quadrivium*) i jak kształtowała się edukacja literacka w Polsce średniowiecznej. Pisze o znaczeniu *trivium* jako podstawy nauczania w szkołach katedralnych na poziomie „średnim", który poprzedzała edukacja elementarna, służąca opanowaniu przez uczniów czytania i pisania oraz śpiewu kościelnego, a także uwzględniająca lekturę prostych tekstów łacińskich. Omawia metody nauczania gramatyki i retoryki w szkołach katedralnych (*lectio, exercitia, disputationes*) oraz miejsce *trivium* w programie uniwersyteckim (opracowanie statutów zawierających program kształcenia, rola fundacji prywatnych).

Dopiero po tych wyjaśnieniach Michałowska przechodzi do części zasadniczej w swojej książce, to znaczy do omówienia dwóch nurtów związanych ze „sztuką słowa": nurtu gramatycznego i nurtu retorycznego. Uzasadnia też, dlaczego dyscyplina dotycząca języka mieści się w średniowiecznej „teorii literatury": już w wypowiedziach Kwintyliana (I w.) pojawił się podział gramatyki na umiejętność poprawnego wyrażania się (*recte loquendi scientia*) oraz sztukę objaśniania poetów (*poetarum enarratio*) – pierwsza rzeczywiście dotyczyła wiedzy o języku, ale druga przynosiła elementy wiedzy o poezji i prozie artystycznej. Autorka przedstawia funkcjonujące w średniowieczu w ramach nauki o języku dwa rodzaje gramatyki: „normatywną" (odpowiednik dzisiejszego „językoznawstwa"), w Polsce wykładaną na podstawie podręczników Donata, Prisciana czy Aleksandra de Villa Dei, oraz „spekulatywną" (odwołującą się do filozofii języka, w którym słowa są znakami pojęć odpowiadających rzeczom – kategoria *modi significandi*), znaną między innymi z traktatów uczonych polskich Jana ze Stobnicy i Jana z Głogowa (pocz. XVI w.). Oczywiście

spośród zachowanej dużej ilości kopii gramatyk trudno wyodrębnić dzieła polskiego pochodzenia. Autorka wymienia kilka tekstów przypisywanych Polakom, natomiast zwraca uwagę, że w Polsce średniowiecznej z problemami gramatycznymi powiązane były zwłaszcza dwie dziedziny: metryka oraz ortografia, i tutaj przypomina wierszowany traktat łaciński Marka z Opatowca poświęcony metryce (*Metrificale*, 1. poł. XV w.), jak też rozprawy ortograficzne: Franciszka ze Lwówka (wierszowana *Orthographia...* z 1. poł. XIV w.), Jakuba Parkosza (prozaiczny traktat łaciński z dodanym wierszem polskim *Obiecado*, ok. 1440) i Stanisława Zaborowskiego (prozaiczna *Orthographia...*, pocz. XVI w.).

W ramach objaśnień dotyczących nurtu gramatycznego znacznie więcej miejsca niż nauce o języku poświęca badaczka nauce o poezji. Przede wszystkim więc rozpatruje sztukę objaśniania poetów (*poetarum enarratio*), przypominając wypracowaną w średniowieczu metodykę zapoznawania się z dziełami wybranych autorów (wprowadzenie do lektury, czytanie tekstu, objaśnianie tropów, struktury metrycznej, odczytywanie znaczeń dosłownych i ukrytych). Michałowska prezentuje też listy autorów zalecanych w podręcznikach zwanych *accessus ad auctores* (Cycero, Horacy, Owidiusz, Wergiliusz, Persjusz, Lukan, Awianus, Prudencjusz, Marcjanus Kapella, Boecjusz, Donatus – to tylko kilka najważniejszych imion), dodając, że jednak pierwszym dziełem, z jakim stykał się uczeń, był Psałterz. Osobną uwagę poświęca pojęciom teoretycznym pojawiającym się w tychże podręcznikach, jak na przykład *vates, poema, poesis, qualitas* (gatunek), *caracter scripturae* (rodzaj), *explanatio* (objaśnienie), *tres modi in stilo* (trzy style). Oprócz *accessus ad auctores* powstawały również komentarze do dzieł literackich, zarówno antycznych, jak i średniowiecznych. Uczona podkreśla tutaj rolę szkoły w Chartres, wymienia też kopiowane w Polsce komentarze Bernarda Silvestris do *Eneidy* Wergiliusza czy innych autorów do Alana z Lille *De planctu Naturae*, do Boecjusza *De consolatione Philosophiae*, do Donata.

Nauka o poezji obejmowała nie tylko objaśnianie tekstów, ale także sztukę układania dzieł poetyckich, dlatego między XI a XIII wiekiem powstało wiele traktatów o poezji, najczęściej określanych terminem *poetria*. Najbardziej znane to Gotfryda z Vinsauf *Poetria nova*, Jana z Garlandii *Poetria... de Arte Prosayca, Metrica et Rithmica* oraz Eberharda z Bremen *Laborintus*. Profesor Michałowska omawia zawartą w tych traktatach charakterystykę poezji metrycznej, poezji rytmicznej i prozy, śledzi dokonywaną tam analizę procesu twórczego poety, objaśnia wyłożone przez teoretyków reguły formowania utworu (kompozycja, postać literacka, zalecenia stylistyczne). Badając „sztukę poetycką" w Polsce średniowiecznej, autorka książki stwierdza wyraźny niedostatek, by nie powiedzieć brak, samodzielnych rozpraw o poezji pisanych przez polskich uczonych, natomiast podkreśla doniosłą rolę kopiowanych i wykładanych w polskich szkołach katedralnych i w Akademii Krakowskiej dwóch zachodnich „poetrii": Gotfryda *Poetria nova* i Eberharda *Laborintus*. Zaskakujące jest też, że dwa główne gatunki łacińskiej poezji kościelnej, hymny i sekwencje, dopiero na początku XVI wieku zostały poddane analizie teoretycznej w wydanych wówczas drukiem traktatach Michała Falkenera z Wrocławia.

Drugi nurt rozpatrywany w zasadniczej części pracy Teresy Michałowskiej to nurt retoryczny. Autorka rozpoczyna od przypomnienia roli tradycji rzymskiej (Cycero *De Inventione* i przypisywana wówczas temuż twórcy *Rhetorica ad Herennium*), kontynuowanej przez uczonych skupionych wokół szkoły w Chartres, oraz od ukazania rozwoju w Italii „nowej retoryki", najlepiej reprezentowanej przez traktat bolońskiego mistrza Boncompagno *Rhetorica novissima* (1235). W Polsce nauczanie teorii retorycznej rozpoczęło się ok. 1420 r. w ramach działalności prywatnie fundowanych katedr uniwersyteckich Tomasza Nowki i Katarzyny Mężykowej, natomiast wcześniej w szkołach katedralnych korzystano z traktatów Cycerona czy z kompendium *Etymologiae* Izydora z Sewilli. Badaczka wymienia też szereg (najczęściej zachowanych w przekazach rękopiśmiennych) rozpraw polskich uczonych, zwykle anonimowych, które zaczęły powstawać w XV wieku. W dalszej części rozważań poświęconych nurtowi retorycznemu rozpatrywane są trzy jego odgałęzienia: *ars dictaminis* (teoria utworu pisanego), *ars memorativa* (sztuka zapamiętywania) i *ars praedicandi* (sztuka układania kazań).

Twórcą średniowiecznej teorii dyktamenu był Alberyk z Monte Cassino (XI w.), a sztuka ta polegała głównie na układaniu listów i dokumentów. W Polsce sztuką dyktowania posługiwał się Anonim zwany Gallem, ale przedmiotem nauczania w polskich szkołach katedralnych stała się

ars dictaminis w XIV wieku, natomiast polscy autorzy zaczęli układać własne traktaty dopiero w stuleciu XV. Rozwój tej umiejętności wiązał się z uruchomieniem prywatnych katedr, zasadniczym zaś zadaniem wykładowców było przygotowanie studentów do zawodu notariusza. Zwracając uwagę na praktyczne znaczenie dyktamenu, Michałowska zestawia cały szereg zachowanych traktatów polskiego pochodzenia. W rozdziale poświęconym formowaniu się tego pojęcia autorka wskazuje też dwie zasadnicze odmiany utworów określanych mianem dyktamenu: *dictamen rithmicum* i *dictamen prosaicum*. Z tą ostatnią odmianą wiązała się teoria kunsztownej rytmizacji zdania poprzez zdaniową klauzulę akcentową, nazywaną *cursus*. Wiadomości o *ars dictaminis* dopełnione zostały przypomnieniem formularzy wzorcowych dokumentów kancelaryjnych oraz listów (*libri formularum*), które używane były w dydaktyce szkolnej oraz w praktyce kancelaryjnej. W Polsce najstarszy formularz powstał już w XIII w. (*Summa Nicolai*), ale za najwartościowsze uchodzą zbiory XV-wieczne: tzw. *Formularz Jerzego, Liber cancelariae* Stanisława Ciołka i *Formularz* Stanisława Cieńskiego.

Geneza sztuki zapamiętywania (*ars memorativa*) wiąże się ze starożytnością – jedną z części retoryki była *memoria* – natomiast problematyka ta odżyła w kulturze łacińskiego średniowiecza w XII wieku. Profesor Michałowska przedstawia różne ujęcia pamięci, a zwłaszcza teorię św. Tomasza z Akwinu, który odwołując się do teorii pseudocycerońskiej (*Rhetorica ad Herennium*), uzasadniał konieczność zapamiętywania pojęć pod postacią zmysłowych wyobrażeń, ulokowanych w odpowiednio uporządkowanych miejscach. W Polsce zainteresowanie sztuką pamięci rozwinęło się po odnowieniu Uniwersytetu Krakowskiego (1400 r.), pierwsze poświęcone jej traktaty pojawiły się w trzecim dziesięcioleciu XV w., a pierwszym drukowanym traktatem rodzimym było dzieło Jana Szklarka *Opusculum de arte memorativa* (u Hochfedera 1504).

Jeśli chodzi o sztukę układania kazań (*ars praedicandi*), to okres największego ożywienia myśli teoretycznej w tym zakresie przypadł na wieki XII–XIV. Teresa Michałowska charakteryzuje najważniejsze prace teoretyków europejskich, a następnie zarysowuje sytuację dotyczącą wykorzystywania tych podręczników w kształceniu polskich duchownych, wskazuje też dwóch polskich uczonych, którzy byli autorami traktatów *de arte praedicandi*: Jakuba z Paradyża i Stanisława ze Skarbimierza.

Druga część książki, znacznie krótsza, poświęcona została poszukiwaniom terminologicznym. Autorka podjęła próbę rekonstrukcji średniowiecznych wykładni istotnych terminów i pojęć, funkcjonujących w przedstawionych wcześniej kierunkach teorii literackiej. Szczególnie ważne wydają się ustalenia dotyczące takich terminów jak alegoria, *integumentum, transsumptio* i prozopopeja. Na przykład interesujące są spostrzeżenia wynikające z obserwacji europejskich poetrii, sztuk dyktamenu i retoryk, które wskazują na umacnianie się roli alegorii w obszarze egzegezy biblijnej („słowo Boże"), natomiast w innych tekstach literackich („słowo ludzkie") jej funkcję przejmowały *transsumptio/translatio* (przeniesienie znaczenia) lub *integumentum/involucrum* (zasłona). Warto też zwrócić uwagę na doprecyzowanie istniejących w teorii średniowiecznej pokrewieństw i różnic między alegorią (znak słowny) i symbolem (pozasłowny byt postrzegany zmysłami), co ostatecznie daje autorce podstawę do stwierdzenia, że „sposób przeciwstawiania pojęć alegorii i symbolu, do jakiego przyzwyczaiła nas teoria literatury (co najmniej od końca XVIII w. po dzień dzisiejszy) [...] w odniesieniu do średniowiecza traci wszelką zasadność" (s. 304–305).

Już ten pobieżny przegląd treści odsłania bogactwo zagadnień, którymi zajęła się profesor Michałowska oraz istotne znaczenie naukowe jej dzieła. Trzeba też dodać, że w książce zawarte zostały przydatne dla badaczy *Dopełnienia źródłowe*, a w nich opis ośmiu wybranych traktatów teoretycznych powstałych w Polsce oraz lista polskich teoretyków, wykładowców gramatyki i retoryki, jak również fundatorów prywatnych katedr (łącznie 27 sylwetek), z podaniem dotyczącej tych dzieł i osób bibliografii przedmiotowej. Osobno źródła drukowane, rękopiśmienne jak też wybrane opracowania ujęte zostały w *Wykazie literatury przedmiotu*. Oczywiście w tego rodzaju pracy nie mogło zabraknąć jakże potrzebnego *Indeksu nazwisk* oraz *Indeksu wybranych pojęć i terminów*.

Znakomicie napisana *Średniowieczna teoria literatury w Polsce* Teresy Michałowskiej to dzieło, którego od dawna brakowało w polskim literaturoznawstwie, praca odkrywcza, owoc wieloletnich

żmudnych badań źródłowych, a zarazem – jak zaznacza sama autorka – punkt wyjścia do dalszych badań w tym zakresie. Bo „zrozumienie «uczonej» literatury polskiego średniowiecza bez znajomości leżących u jej podłoża zasad teoretycznych nie wydaje się możliwe" (s. 10).

MACIEJ WŁODARSKI